

Przegląd Religioznawczy 3(277)/2020

The Religious Studies Review

ISSN: 1230-4379

e-ISSN: 2658-1531

www.journal.ptr.edu.pl

PAULINA GORAZD-DZIUBAN

Uniwersytet Rzeszowski

Instytut Archeologii

e-mail: paulina.gorazd@gmail.com

ORCID: 0000-0001-5815-0114

DOI: 10.34813/ptr3.2020.9

Najstarsze klasztory Polski południowej. Wybrane problemy badawcze

The oldest monasteries in southern Poland. Selected research problems

Abstract. Along with the development of Christianity in Poland, there was a need to deepen and maintain it, which is why funded monasteries began to play such an important role. The complexes from the very beginning focused the attention of researchers not only from a social, geographical or religious point of view, but above all archaeological and architectural. Therefore, this work will address emerging and still experiencing problems in researching the oldest conventual assumptions in southern Poland.

To this day, many issues focusing on monasteries need to be analyzed in terms of timeliness and possible solutions. Attention should also be paid to the complexity of the problems of medieval convents, as their specificity requires a different development of research, conducting work and analyzing the results. That is why it is so important to properly approach the topic and eliminate or, if possible, reduce the problems that at various stages of operation can significantly hinder research processes

Keywords: romanesque architecture, monasteries, archaeological research, architectural research, Lesser Poland, Silesia, interdisciplinary research, orders.

Zakożenia klasztorne powstające w okresie wprowadzania i umacniania chrześcijaństwa na ziemiach polskich, bezsprzecznie pozostają miejscami, gdzie możliwości poznawcze, w znacznej mierze będą związane ze stanem ich zachowania,

jak i zasobem oraz wiarygodnością źródeł pisanych (Chudziakowa, 2007, s. 349). Aspekty te będą miały znaczący wpływ na podejmowaną metodykę badań oraz sposób opracowywania wyników. Stąd też nawiązywanie współpracy w ramach wielu dziedzin nauki skutkuje pojawianiem się problemów charakterystycznych dla konkretnych dyscyplin, ale mających również wpływ na całość kształtu studium. Przedstawione tutaj uwagi będą w głównej mierze odnosić się do badań archeologiczno-architektonicznych, gdyż to one dają nam szerokie spektrum odpowiedzi w momencie, gdy złożoność zagadnień pojawiających się w trakcie badań zaczyna zamazywać klarowny obraz.

Interdyscyplinarny charakter opracowań, do jakich się zmierza, wymaga używania metod właściwych dla poszczególnych dyscyplin w rozwiązywaniu problemów wchodzących w zakres ich zainteresowań, a następnie opracowanie generalnych syntez (Karłowska-Kamzowa 1992, s. 128). Stąd też podstawowym celem badań jest krytyczne zebranie i przeanalizowanie źródeł dla danego klasztoru badanych w danym czasie przez pryzmat różnych dyscyplin naukowych. Jedną kategorią źródeł przekazuje nam tylko częściowy obraz istniejącej rzeczywistości. Natomiast na podstawie osiągniętych wyników z analiz kilku dziedzin nauki nad określonym zagadnieniem, możemy pokusić się o przeprowadzenie realistycznej rekonstrukcji (Wyrwa, 2011, s. 54).

Kwerenda źródłowa¹

Przed przystąpieniem do badań terenowych, wszelkie prace rozpoczyna się od kwerend źródłowych przeprowadzanych w bibliotekach, muzeach, instytucjach naukowych czy wreszcie w odpowiednich urzędach. I tutaj właśnie pojawia się pierwsza przeszkoda – mianowicie dostęp do źródeł. Często jest on ograniczony m.in. przez samych autorów opracowań² lub jednostkę, w której znajduje się materiał z terenu. Nie ma to aż tak wielkiego znaczenia w momencie, gdy z prowadzonych prac powstała publikacja w formie artykułu czy monografii. Natomiast jeżeli jest to komunikat, to jak sama nazwa wskazuje, nie wyczerpuje on całej problematyki badanego obiektu. Daje tylko ogólny pogląd na temat przeprowadzonej działalności, wstępne hipotezy, przypuszczenia i niestety w wielu przypadkach jest jedyną upublicznią informacją o badanym klasztorze, podczas gdy opracowana dokumentacja z wykopalisk mogłaby przynieść rozwiązanie wielu kwestii i trudności badawczych. Problematyczną kwestią jest również brak jakichkolwiek publikacji, zagubiona lub

¹ Artykuł zawiera ogólne uwagi, oparte o wyniki kwerend i badań prowadzonych w ramach dotacji celowej na prowadzenie badań naukowych lub prac rozwojowych oraz zadań z nimi związanych, służących rozwojowi młodych naukowców oraz uczestników studiów doktoranckich (tzw. 508). Projekt pt. *Kwerenda źródeł i dokumentacji z badań archeologicznych i architektonicznych z klasztorów śląskich, małopolskich i sandomierskich jako podstawa rozważań nad najstarszym budownictwem sakralnym na ziemiach polskich*, nr projektu IA-02/2019/MN. Wybór założeń klasztornych podyktowany został stanem zachowania romańskiej substancji oraz prowadzonymi w ich obrębie badaniami archeologiczno-architektonicznymi.

² Wiąże się to z ochroną praw autorskich uregulowaną w ustawie z dnia 4 lipca 1994r., o prawie autorskim i prawach pokrewnych, ale i zastrzeżeniami, jakie pozostawiają sami autorzy badań, np. zabraniając sporządzania kopii dokumentacji, pozwalając tylko na odręczne notatki lub chociażby wypożyczając dokumentację z przeprowadzonych badań i nie zwracając jej do miejsca, z którego została zabrana.

rozproszona dokumentacja, jej stan zachowania³ i brak digitalizacji starszych źródeł lub wydań w bardzo małym nakładzie, stanowiących ważny element przygotowawczy pod przyszły rekonesans. Istotne jest również w miarę sprawne publikowanie uzyskanych wyników, tak aby mogły zostać przyjęte przez środowisko i jednocześnie stały się podstawą do aktualizacji posiadanej wiedzy i stanu badań interesującego obiektu.

Analizując dostępną dokumentację, od razu zauważamy jej monotematyczność – w głównej mierze chodzi o prace archeologiczno-architektoniczne. Rzadko napotyka się dodatkowe badania, chociażby zachowanej polichromii (np. badania polichromii w krużgankach klasztoru w Henrykowie) (Łużyniecka, 2005). W wielu przypadkach dokumentacja pochodzi z badań ratowniczych, stąd jej zakres i charakter jest ograniczony m.in. przez czas czy obszar badań (np. badania ratownicze na terenie klasztoru bożogrobców w Miechowie) (Kamińska, Niewalda, 2013).

W kwestii badań klasztorów Polski południowej (ryc. 1.) nie bez znaczenia pozostaje przeanalizowanie bibliografii dotyczącej konkretnego zakonu.



Ryc. 1. Najstarsze klasztory Polski południowej: 1. Henryków; 2. Jędrzejów; 3. Koprzywnica; 4. Kraków; 5. Lubiąż; 6. Miechów; 7. Mogiła; 8. Rudy; 9. Sandomierz; 10. Sulejów; 11. Ślęża; 12. Święty Krzyż; 13. Trzebnica; 14. Tyniec; 15. Wąchock; 16. Wrocław.

³ Dotyczy to m.in. rysunków wykonywanych na kalkach technicznych, które po upływie kilkunastu lat zaczynają się kruszyć. Również brak konsekwencji w prowadzeniu dokumentacji z badań archeologiczno-architektonicznych np. w numeracji wykopów, ujednoczeniu opisów odkrywanych warstw czy wykonywaniu zdjęć bez przyrządów mierniczych i odpowiednich opisów, powodują że opracowywanie dostępnych materiałów staje się znacznie utrudnione.

Znając dokładne wytyczne Kapituły Generalnej co do lokalizacji klasztoru i jego organizacji przestrzennej, prace archeologiczno-architektoniczne mogą pomóc w rozpoznaniu elementów odbiegających od ogólnych wytycznych, a jednocześnie pozwalają na uchwycenie procesów związanych np. z działalnością lokalnego warsztatu budowlanego. Należy jednak zwrócić jeszcze uwagę na pojawiającą się dysproporcję w istniejącej literaturze odnośnie do poszczególnych konwentów. O ile prac poświęconym np. cystersom jest naprawdę znaczna liczba, to rozpraw odnoszących się już np. do kanoników regularnych jest dużo mniej – również i sam ich charakter oscyluje bardziej w stronę opracowań historycznych niż analiz poświęconych badaniom archeologiczno-architektonicznym. Rozbieżność pojawia się również w podziale na konwenty męskie i żeńskie.

Warto również pamiętać, że podejmowanie tematyki funkcjonowania średnio-wiecznego clastrum może być niepełne, jeżeli nie przygotuje się chociaż w stopniu podstawowym kwestii związanych z monastycyzmem, który miał przeogromny wpływ na powstawanie i działanie konwentów⁴.

W polskiej historiografii problematyka związków między klasztorami jest podejmowana zazwyczaj w kontekście dziejów wybranych założeń. Badacze gromadzą informacje, jednak ze względu na stan zachowania źródeł i ich przypadkowy charakter – nie podejmują dalszej analizy. Wyjątek stanowi tutaj monografia H. Grügera, dotycząca klasztoru w Henrykowie, i W. Könighausa, opisująca klasztor w Lubiążu. Autorzy zaprezentowali powiązania wspomnianych konwentów z filiami, opactwami cysterek i innymi opactwami (Galar, 2011, s. 107). Brakuje jednak monografii klasztorów obejmującej nie tylko same dzieje, ale i zawierającej zagadnienia z badań interdyscyplinarnych.

Jednak jeszcze na etapie prowadzenia wywiadów źródłowych można natknąć się na rozbieżne interpretacje wśród badaczy. Kwestia ta pojawia się w momencie, kiedy jedno stanowisko było opracowywane w różnym czasie przez osoby o innych specjalizacjach. Widać to chociażby w trakcie analizy poszczególnych elementów budowli. Przykładem może być kościół NMP i Tomasza Kantuaryjskiego w Sulejowie należący do cystersów, gdzie kwestią sporną pozostaje charakter tympanonu północnego znajdującego się w elewacji zachodniej (Świechowski, 2005, s. 497). Jednak o ile rozbieżne wyniki pozwalają na wyrażanie konstruktywnej krytyki i próbę dogłębnego rozwiązania palącego dylematu, to problem z umiejętnym wykorzystaniem wcześniejszych konkluzji, nie tylko przez badaczy tej samej specjalizacji, prowadzi do licznych niedociągnięć i błędnych interpretacji, które przedstawione szerszemu gronu odbiorców powodują zbędne zamieszanie (np. opracowanie wyników badań przeprowadzonych w Wąchocku w latach 1975–1976).

⁴ Stąd też powstały zespoły zajmujące się właśnie tą problematyką, jak np. Pracownia Badań nad Dziejami Zakonów i Kongregacji Kościelnych na Instytucie Historii Uniwersytetu Wrocławskiego czy Zespół do Badań nad Historią i Kulturą Cystersów w Polsce na Uniwersytecie Adama Mickiewicza w Poznaniu. Za pokłosie prac tych zespołów można uznać m.in. takie publikacje jak: *Monasticon Cisterciense Poloniae, Klasztor w kulturze średniowiecznej Polski, Klasztor w społeczeństwie średniowiecznym i nowożytnym, Klasztor w mieście średniowiecznym i nowożytnym, Klasztor w państwie średniowiecznym i nowożytnym, Klasztor w Kościele średniowiecznym i nowożytnym, Klasztor w gospodarce średniowiecznej i nowożytnej* – tam też dalsza literatura.

Również dostępność źródeł historycznych (oryginałów czy falsyfikatów np. dokumentów fundacyjnych) nie pozostaje bez znaczenia, zwłaszcza w momencie, kiedy analiza kompleksu klasztornego wymaga przeprowadzenia badań archeologicznych będących pierwszym etapem w rozpoznaniu średniowiecznego clastrum.

Opracowanie stanu badań pozwala na ustalenie luk w zakresie konkretnej dyscypliny, co znacznie pomaga w przygotowaniu programu badań i określenia celów, jakie będą przyświecać prowadzonym pracom. Dzięki temu można wstępnie zarysować np. zasięg wykopów archeologicznych, czy wybrać, które dyscypliny naukowe będą zaangażowane w badania, aby móc uzyskać jak najwięcej informacji pozwalających w jak najszerszym aspekcie na rozpoznanie założenia klasztornego. W momencie rozpoczynania prac przy najstarszych konwentach należy przygotować program, który będzie posiadał charakter interdyscyplinarny. Same badania archeologiczno-architektoniczne powinny stanowić początek do szerszej zakrojonych prac z wykorzystaniem nauk środowiskowych, historycznych i fizykochemicznych. Takie działanie nabierają sensu w kontekście niszczących metod badawczych archeologii (Wyrwa, 2000, s. 36) – stąd praktykowane jest pozostawianie świadków archeologicznych i korzystanie z nowych technologii do wykonywania dokumentacji. Dlatego też prace prowadzone być powinny przez osoby o dobrym przygotowaniu merytorycznym i terenowym, aby móc wydajnie organizować pracę zespołu i wyciągać prawidłowe wnioski.

Nakreślanie celów badawczych powinno wiązać się z możliwością rozwiązania kwestii, które zostały poruszone w literaturze i istniejącej w dokumentacji ze starszych badań, a nie doczekały się wyjaśnienia i ponownego przeanalizowania (zdarza się tak, kiedy nie było możliwości np. poszerzenia wykopu archeologicznego, wykonania odkrywek architektonicznych czy zgody na kontynuowanie badań). Z reguły cele badawcze, jakie przyświecają podejmowanym pracom odnoszą się do chronologii kompleksu, faz budowy i układu przestrzennego, zwłaszcza rozplanowanie najstarszych części zespołu. W wielu klasztorach na terenie Śląska i Małopolski, znaczna część romańskich relikwów jest dostępna – nie zostały rozebrane/zaadaptowane w trakcie kolejnych przebudów założenia – i nadal pozostają czytelne oraz łatwe do zidentyfikowania, np. w bryle kościoła i klasztoru oo. cystersów w Mogile czy pocysterskim założeniu w Koprzywnicy. W kilku przypadkach pierwotne budowle konwentualne znajdują się pod obecnie użytkowanymi zabudowaniami, np. dostęp do najstarszego kościoła oo. benedyktynów w Tyńcu możliwy jest przez kłapę ulokowaną w prezbiterium obecnej świątyni pw. św. św. Piotra i Pawła, zaś relikwów XIII-wiecznej zabudowy klasztoru oo. dominikanów w Krakowie znajdują się pod obecnym refektarzem.

Pomocną kwestią w trakcie badań byłoby dokonanie porównania poszczególnych zakonów w sprawach związanych z budową klasztoru, jego funkcjonowaniem, zapleczem gospodarczym, co odnosiłoby się do ich działania w różnych warunkach ekonomicznych.

Czas powstania architektury ma największe znaczenie, gdyż wiąże się m.in. z istniejącą liczbą przekazów pisanych. Z okresu średniowiecza nie zachowały się projekty i rysunki, zaś informacje pochodzące z momentu budowy kompleksu sta-

nowią wielką rzadkość. Dlatego też podstawowym źródłem danych jest sama bryła. Im więcej zachowanej pierwotnej substancji, tym większe możliwości na wykonanie poprawnych badań. Prace komplikują się w zależności od czasu powstania, a także wraz z finansowaniem budowy. Powiązane jest to z zamożnością inwestorów – czym bogatsi, tym bardziej skomplikowane i dorodne budowle (Łużyńska, 2011, s. 123).

Prace terenowe

Przed przystąpieniem do właściwych prac terenowych powinno się wykonać rozpoznanie na obszarze kompleksu klasztornego, gdyż stan zachowania warunkuje kroki, jakie powinny zostać podjęte w rozpoczynanym procesie badawczym. W większości wypadków uzyskanie zgody na prowadzenie prac nie stanowi problemu, a chęć odkrywania przeszłości najstarszych dziejów klasztoru wychodzi też i od samych zakonników, czego dobrym przykładem jest działalność dominikanów w Sandomierzu. Na terenie średniowiecznego założenia od kilku lat trwają prace mające na celu wyjaśnienie problematyki budowy klasztoru i kościoła pw. św. Jakuba Apostoła, a także rewitalizacji zachowanych relikwii (Cackowski, 2017; Cackowski, Gołembnik, 2018; Gołembnik, 2017; Gołembnik, 2018 – tam dalsza literatura). Niestety zdarzają się też i takie przypadki, kiedy na wykonanie chociażby zdjęć wnętrza kościoła klasztornego wymagana jest zgoda wydawana przez diecezję, do której przynależy świątynia, nie wspominając już o możliwości wykonania dokumentacji w obrębie klasztoru (z pominięciem części klauzuruwej).

Jak wcześniej wspomniano, kluczowym czynnikiem przed przystąpieniem do prac jest stan zachowania kompleksów klasztornych. Dlatego jednym z pierwszych problemów, jakie pojawiają się w momencie rozpoczęcia badań, jest wybór miejsca, od którego zostaną one rozpoczęte. Powinny zostać podyktowane przez wnioski, jakie zostały wysnute w trakcie kwerend źródłowych, charakter prac (np. badania ratownicze) czy dostępne finansowanie. Jest to szczególnie ważne przy wyborze miejsca na założenie wykopów archeologicznych, gdyż to właśnie w trakcie takich działań, udało się odkryć m.in. zniszczone części klasztorów. Taka możliwość pojawiła się chociażby na terenie clastrum w Jędrzejowie (Kwiatkowska-Kopka, 1998), Koprzywnicy (Kwiatkowska-Kopka, 2010) czy Sulejowie (Augustyniak, 1995). Również badania archeologiczne w znacznym stopniu pomagają w określeniu charakteru odkrywanych relikwii, jak to miało miejsce w przypadku badań opactwa św. Wincentego na Ołbinie we Wrocławiu (Lasota, Pawłowski, 1980, ss. 37–59).

Należy jednak pamiętać, że założeń klasztornych nie wznoszono od razu. W pierwszym etapie powstawał plan wyjściowy, tzn. rozplanowanie świątyni i klasztoru, z reguły według wytycznych, które wymagane były przez dany zakon z ewentualnymi wewnętrznymi przekształceniami. Realizacja założenia była zależna od samych zakonników, fundatorów i ich możliwości finansowych oraz od lokalnych moźnych, wówczas wydłużał się czas budowy (Wyrwa, 2000, s. 37).

Na samym początku wybierane było miejsce, w którym miał powstać kompleks klasztorny. Badania archeologiczne dowodzą, że nie zawsze były to miejsca odosob-

nione. Zakony mendykanckie preferowały zakładanie kompleksów w miastach czy w sąsiedztwie głównych szlaków komunikacyjnych, np. w Krakowie franciszkanie ulokowali się na przedpolu Okołu (Bober, 2008, s. 159), w Sandomierzu dominikanie w sąsiedztwie miasta lokacyjnego (Żurowski, 1929, s. 18), a bardzo często na danym terenie przeżywało się osadnictwo wcześniejsze (wczesnośredniowieczne na obszarze opactwa benedyktyńskiego w Tyńcu (Leńczyk, 1949) czy opactwa cysterskiego w Sulejowie (Augustyniak, 1983, s. 173). Istotną kwestią dotyczącą położenia kościoła i klasztoru jest też charakter ich umiejscowienia, czego ciekawym i często spornym zagadnieniem jest góra Ślęza (Żurek, 2002, s. 92) – na jej szczycie powstał klasztor jako forma zwalczania kultu pogańskiego i umacniania nowej wiary. Wybór lokacji był również podyktowany ukształtowaniem terenu. Dla przykładu, cystersi budowali swoje klasztory na terenach równinnych, w sąsiedztwie bagien, moczarów i cieków wodnych (Wąchock, Jędrzejów), a benedyktyni na znacznych wyniesieniach terenowych (Tyniec, Św. Krzyż) (Borkowski, 2015, s. 54). Zdarzały się też i takie przypadki, gdzie konwent zakładano na terenie dawnego grodu, jak miało to miejsce w przypadku Lubiąża (Kamiński, Kosicki, 2013, s. 92). Przy wyborze miejsca brano także pod uwagę pojawienie się współzależności osad od konwentu czy nawet ich miastotwórczą rolę. Rozpoznanie zachodzących przemian osadniczych w interesującym rejonie pozwala na wstępne określenie m.in. zależności, jakie miały być przekazywane na jego rzecz, co z kolei pomaga, przynajmniej w ogólnym zarysie, przedstawieniu zaplecza gospodarczego i organizacyjnego interesującego zakonu. Czynniki te były jedną z głównych przyczyn przeprowadzania translokacji, co widać chociażby na przykładzie opactwa w Mogile, którego wcześniejsza metryka odnosi się do Prandocina-Kacic (Kubica-Kabacińska, Mianowska, 2011, s. 469).

Jednym z ważniejszych pytań, na jakie mogą odpowiedzieć badania archeologiczno-architektoniczne, jest pierwotny wygląd najstarszych założeń. Wiadomo, że niektóre z nich w pierwszej kolejności wykonywane były z drewna, a dopiero wraz z napływem środków i uposażeń, przekształcano w budynki murowane, np. w Sandomierzu (Gołębniak, w druku, s. 101). Nie byłoby to jednak możliwe bez odpowiednio przygotowanego zaplecza składającego się z wykwalifikowanych rzemieślników, jak i pomocy miejscowej ludności. Stąd pojawia się kolejny problem właściwej organizacji pracy na placu budowy. Wiadomo, że pierwsze strzechy budowlane rozwinęły się z klasztornych warsztatów benedyktyńskich, które składały się wyłącznie z braci zakonnych znających się na rzemiośle kamieniarskim. Tym, co charakteryzowało owe warsztaty, był czas ich funkcjonowania, zależny od czasu budowy danego założenia i powiązanie z jednym tylko zakonem. Wydaje się wątpliwe, aby do końca XII w. (oprócz takich partii jak fasady, portale, okna) plany budowli były związane lub wynikały z reguły „empirycznej zgodności przebiegu prac budowlanych i możliwości materiałowej” (Koch, 2005, s. 91). Należy również pamiętać, aby w trakcie prowadzonych badań zwrócić uwagę również na szersze aspekty polityczne, które również nie pozostawały bez wpływu na czas budowy, chociażby przez pryzmat prowadzonej wojny, rozbicia dzielnicowego czy najazdów tatarskich. Także regionalna działalność książąt dzielnicowych, odnosząca się cho-

ciężby do nadań, pozwalała na zapewnienie ciągłości budowy, np. przez zapewnienie budulca czy ludzi, którzy mieli go dostarczać na plac budowy.

Wraz z rozpoczęciem budowy kompleksu pojawiają się problemy dotyczące powiązań filiacyjnych i – co za tym idzie – architektonicznych. Dobrze widoczne jest to na przykładzie małopolskich założeń cysterskich – takich jak Sulejów, Wąchock, Jędrzejów i Koprzywnica – ukazujących nawiązania do burgundzkiego Morimond (Łużyńska i in., 2008) oraz śląskich: Lubiąż, Trzebnica, Henryków i Rudy (Łużyńska, 2002). Ukazanie wzajemnych zależności i kontaktów pozwala na przeanalizowanie sieci klasztornej danej prowincji, organizacji zakonu (wizytacje, kontrybucje zakonne), a przede wszystkim rozwiązań architektonicznych (ciekawą kwestią, która była szeroko komentowana w literaturze, jest osoba Simona, który miał odpowiadać za budowę klasztorów w Koprzywnicy i Wąchocku) (Świechowski, 2000, s. 241). Przenoszenie wzorców obcych nie pozostaje bez znaczenia przy analizie poszczególnych założeń, co przekłada się na odtworzenie ich pierwotnego wyglądu, etapów budowy, konstrukcji, funkcji poszczególnych elementów składowych, adaptacji na nowe cele i ogólnej rekonstrukcji dziejów konwentu. Analizowanie tych zagadnień utrudnia również fakt, iż w XIX wieku doszło do kasaty klasztorów⁵, w związku z czym większość założeń znajdujących się na południu Polski zaczęła popadać w ruinę, a zbiory dokumentów dotyczące funkcjonowania konwentów zostały rozproszone lub zniszczone. Nie bez znaczenia pozostaje również sprawa wprowadzania nowych rozwiązań architektonicznych, jak np. wraz z pojawianiem się prądów związanych ze sztuką gotycką.

Wśród problemów które napotyka się w trakcie prowadzenia prac są zagadnienia powiązane z charakterem budowli znajdujących się na terenie kompleksu klasztorowego. Można to odnieść do funkcji budynków, które wchodziły w skład założenia zakonnego (czy mamy do czynienia ze spichlerzem, stajnią, oborą etc.), jego otoczenia (ogrodów, cmentarza), a także samego kościoła, który mógł być świątynią parafialną i jednocześnie stacją pielgrzymkową (stąd nie bez znaczenia jest też właściwe określenie *patrocinium* pierwotnego Domu Bożego). Również samo rozpoznanie pochówków w przestrzeni kościoła klasztorowego pod kątem istniejących tam nekropolii książąt, miejsc pochówków opatów, zakonników oraz możnych, mieszczan w różnym okresie czasowym zasługuje na szczególne zainteresowanie archeologów i antropologów (Wyrwa, 2011, s. 61). Przy okazji nasuwa się także kwestia rozplanowania clastrum, które nie zawsze pokrywało się z założeniami przyjętymi przez Kapitułę Generalną i związane było chociażby z samym położeniem klasztoru. Można to zaobserwować w Koprzywnicy, gdzie kościół wzniesiono na południe od clastrum, które z kolei wybudowano jako „lustrzane odbicie” właściwej koncepcji budowlanej.

Odpowiednie przeprowadzenie badań pozwala na uchwycenie śladów najwcześniejszych zabudowań (pod warunkiem, że nie zostały zniszczone w trakcie kolejnych inwestycji), a także pierwotnego zasięgu klasztoru. Wykonanie fotogrametrii czy

⁵ Tematyka ta była szczegółowo omawiana w „Hereditas Monasteriorum” – międzynarodowym, interdyscyplinarnym półroczniku wydawanym przez Pracownię Badań nad Dziejami Zakonów i Kongregacji Kościelnych (LARHCOR) w Instytucie Historycznym Uniwersytetu Wrocławskiego.

choćby analizy budulca pozwala na pozyskanie informacji odnośnie do wykorzystywanych technik, materiałów i rozwiązań konstrukcyjnych (niestety większość klasztorów nie posiada wystarczającej dokumentacji pomiarowej). W przypadku znacznych zniszczeń klasztoru i braku widocznych reliktyw, pomocna będzie ikonografia, prospekcja lotnicza i badania geofizyczne. Zaś w przypadku określenia czasu powstania poszczególnych partii, warto korzystać z badań dendrochronologicznych, datowania C14 oraz badania próbek zapraw. Warto wówczas uwzględnić warunki, w jakich znajdowały się poszczególne elementy budowli, z których pobierano próbki. Pozwala to na wzięcie pod uwagę stopnia ewentualnego ich zanieczyszczenia i zwiertzenia.

Ciekawą i jednocześnie bardzo rzadko poruszaną problematyką jest przejmowanie kompleksu klasztorowego przez inny zakon, jak miało to miejsce chociażby z benedyktynami z Ołbina we Wrocławiu, którzy musieli opuścić założenie na rzecz norbertanów (Sutowicz, 2005 s. 43). Takie dokonanie przejścia dostarcza informacji o panujących warunkach politycznych, niepowodzeniu w adaptacji w środowisku społecznym oraz o konfliktach pomiędzy kongregacjami, dzięki czemu stają się one cennym uzupełnieniem wiedzy o panującej wówczas sytuacji społeczno-gospodarczej.

Mnogość poruszanych kwestii odnośnie do problematyki klasztorów Polski południowej może stać się punktem wyjścia dla przyszłych weryfikacji nie tylko terenowych, ale również podkreślania sposobu funkcjonowania zakonów w otaczającej ich rzeczywistości. Dzięki temu pojawi się możliwość uzupełniania rysującego się obrazu oraz zweryfikowania pojawiających się informacji.

Uwagi końcowe

Wraz z zakończeniem badań ich autorzy zobowiązani są przez konserwatora zabytków do przygotowania sprawozdania oraz do opracowania pozyskanych informacji. Jak wcześniej wspomniano, w zależności od klasztoru i osób prowadzących pracę, stan literatury wygląda bardzo różnie. Niestety zdarza się, iż przygotowane podsumowanie z badań, na bazie których publikowane są artykuły czy monografie obiektów, zawierają liczne nadinterpretację pozyskanych danych, często dopasowanych do hipotez autora, a nie faktycznego stanu odkrytych reliktyw – m.in. doprowadziło to do ostrego sporu na łamach Biuletynu Historii Sztuki i Kwartalnika Architektury i Urbanistyki (Pianowski, 1991, ss. 57–66 – tam dalsza literatura).

Ostatnim tematem, jaki wiąże się z klasztorami, również w badaniach archeologiczno-architektonicznych i jest traktowany marginalnie, to rola, jaką odgrywały najstarsze założenia konwentualne w kształtującym się państwie Piastów. Mnisi, którzy tworzyli owe zgromadzenia, mieli za zadanie krzewienie chrześcijaństwa nie tylko wśród elit, ale przede wszystkim wśród ludności pogańskiej. Robili to przez odprawianie nabożeństw czy tworzenie ośrodków nauczania, mających za zadanie kształcenie rozwijającego się stanu duchownego. Również z klasztorów wywodzili się kronikarze, tworzący dzieła opisujące dzieje państw, jak i prowadzący księgi, np.

nekrologi, co miało miejsce chociażby w Henrykowie. Oprócz tego najważniejszym zadaniem, jakie spoczywało na mnichach, była modlitwa, którą otaczali żyjących, jak i osoby, które w jakikolwiek sposób wspierały klasztor. Często też fundatorów chowano w obrębie założenia, przez co zakon umacniał swoje powiązania z danym rodem, sprawującym nad nim swoją opiekę.

Bogata symbolika pojawiająca się w kościele klasztornym była formą pochwały dla Boga, a jednocześnie objaśnieniem ludowi dziejów biblijnych. Same założenia były nośnikami idei i rozwiązań architektonicznych przynoszonych z różnych części Europy. Dlatego też niektóre z nich funkcjonowały jako miejsca o wysokich walorach obronnych (np. Tyniec, Sulejów), wokół których rozwijało się osadnictwo. Na rozwój osiedli wpływało ulokowanie klasztoru w sąsiedztwie szlaków handlowych, a to z kolei prowadziło również to powstawania miast i rozwoju gospodarczego regionu.

Podsumowując powyższe rozważania, ważne jest przygotowane analizy zawierającej w sobie informacje dotyczące dalszego postępowania z całym kompleksem konwentu, projekt prac, które umożliwiłyby rozwój problematyki najstarszych klasztorów Polski południowej oraz prezentowały całościowe badania nad dziedzictwem kulturowym. Stanie się to pomocne w kontekście współczesnego zagospodarowania obiektów poklasztornych, jak i tych, które nadal spełniają swoje pierwotne funkcje. Uzyskane wyniki mogą posłużyć do wykonania rekonstrukcji samej bryły założenia, jak i próby odtworzenia środowiska, w jakim ten konwent funkcjonował. Należy pamiętać, że pomimo skomplikowanej sytuacji poszczególnych klasztorów, do każdego obiektu powinno podchodzić się w sposób indywidualny, gdyż pomimo licznych powiązań i rozwiązań architektonicznych, prowadzone przez nas prace staną się podstawą do dalszych badań nie tylko archeologicznych, ale, przy współpracy interdyscyplinarnej, również inne zaangażowane dziedziny nie pozostaną bez wpływu na to, co udało się ustalić.

Literatura⁶

- Augustyniak, J. (1983). Sulejów-Podklasztorze. Stanowisko 4a. W: *Informator Archeologiczny. Badania rok 1983* (s. 176). Warszawa: Wydawnictwo Ośrodek Dokumentacji Zabytków w Warszawie.
- Augustyniak, J. (1995). *Sprawozdanie z badań wykopaliskowych na terenie opactwa cysterskiego w Sulejowie w roku 1995*. Łódź: mps w WUOZ w Łodzi.
- Augustyniak, J. (2005). *Opactwo cysterskie w Sulejowie. Rozwój przestrzenny do końca XVI wieku w świetle badań archeologiczno-architektonicznych w latach 1989–2000*. Łódź: Muzeum Archeologiczne i Etnograficzne w Łodzi.
- Bober, M. (2008). *Architektura przedromańska i romańska w Krakowie. Badania i interpretacje*. Rzeszów: Wydawnictwo MITEL.
- Borkowski, I. (2015). Benedyktyni na górach, cystersi w dolinach – usytuowanie polskich klasztorów jako element tradycji i współczesnej komunikacji wizerunkowej. *Góry–Literatura–Kultura*, nr 9, ss. 51–65. Wrocław.

⁶ Miejsce przechowywania dokumentacji: Muzeum Archeologiczne w Krakowie – dalej jako MAK; Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków – dalej jako WUOZ.

- Cackowski, K. (2017). *Sprawozdanie z nadzoru archeologicznego przy klasztorze oo. Dominikanów w Sandomierzu*. Sandomierz: mps w WUOZ w Sandomierzu.
- Cackowski, K., Gołębniak, A. (2018). *Sprawozdanie wstępne z archeologicznych badań wykopaliskowych, przeprowadzonych w sezonie wiosennym 2018 (kwiecień–maj) w rejonie SE narożnika dawnego klasztoru dominikanów w Sandomierzu*. Sandomierz: mps w WUOZ w Sandomierzu.
- Chudziakowa, J. (2007). Z problematyki badawczej średniowiecznych zespołów klasztornych w Polsce. *Archaeologia Historica Polona*, t. 17, ss. 349–355. Toruń.
- Galar, M. (2011). Miejsce męskich opactw cysterskich ufundowanych na ziemiach polskich w strukturze zakonu cysterskiego. Uwagi o znaczeniu i perspektywach badań. W: E. Łuzyniecka, A. Galar (red.), *Przyszłość badań nad historią i kulturą cysterską w Polsce* (ss. 99–118). Wrocław: TART.
- Gołębniak, A. (2017). *Sprawozdanie wstępne z nadzoru archeologicznego prowadzonego w dniach 20.10–10.11.2016 przy pracach wodno-kanalizacyjnych na terenie przedpola klasztoru dominikanów*. Warszawa: mps w WUOZ w Sandomierzu.
- Gołębniak, A. (2018). *Sandomierz – klasztor oo. dominikanów przy kościele św. Jakuba. Sprawozdanie z badań archeologicznych – lipiec 2018*. Sandomierz: mps w WUOZ w Sandomierzu.
- Gołębniak, A. (w druku). Badania archeologiczne w rejonie piwnicy o jednym filarze, przy Klasztorze Dominikanów w Sandomierzu – wzorzec metodyczny i podstawowe wyniki W: A. Gołębniak, M. Lisak (red.), *Dominikański klasztor św. Jakuba w Sandomierzu: archeologia i architektura, historia i współczesność*. Sandomierz.
- Kamińska, M., Niewalda, W. (2013). Kościół i klasztor bożogrobców w Miechowie – wstępne wyniki badań architektonicznych. W: Ż. Sztylec, D. Zagórski, A. Radziwiński, R. Biskup (red.), *Fundamenty średniowiecznej Europy* (ss. 297–327). Pelplin: Bernardinum.
- Kamiński, L., Kosicki, A. (1989). Ślady wczesnośredniowiecznych umocnień obronnych na terenie klasztoru pocysterskiego w Lubiążu, gm. Wołów. *Śląskie Sprawozdania Archeologiczne*, t. 28–29, ss. 91–92. Wrocław.
- Karłowska-Kamzowa, A. (1992). Perspektywy badań nad sztuką cysterską w Polsce. W: J. Strzelczyk (red.), *Cystersi w kulturze średniowiecznej Europy* (ss. 127–136). Poznań: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.
- Kubica-Kabacińska, E., Mianowska, I. (2011). Rezultaty badań przeprowadzonych w domniemanej kaplicy pocysterskiej w Kacicach. *Czasopismo Techniczne. Architektura*, r. 108, z. 23, ss. 462–469.
- Kwiatkowska-Kopka, B. (1998). *Wstępne wyniki badań archeologiczno-architektonicznych prowadzonych w klasztorze o.o. cystersów w Jędrzejowie w 1998 roku*. Kraków: mps w WUOZ w Kielcach.
- Kwiatkowska-Kopka, B. (2010). *Sprawozdanie z rozpoznania archeologiczno-architektonicznych dokonanych w obrębie nieistniejącego skrzydła północnego w dawnym klasztorze oo. Cystersów w Koprzywnicy*. Kraków: mps w WUOZ w Sandomierzu.
- Koch, W. (2005). *Style w architekturze*. Warszawa: Świat Książki.
- Lasota, Cz., Pawłowski, A. (1980). *Opactwo św. Wincentego na Ołbinie we Wrocławiu w świetle dotychczasowych badań archeologicznych*. Prace Naukowe Instytutu Historii Architektury Sztuki i Techniki Politechniki Wrocławskiej nr 13, Studia i Materiały nr 6, ss. 37–59. Wrocław.
- Leńczyk, G. (1949). *Sprawozdanie z badań wykopaliskowych na terenie Opactwa oo. benedyktynów w Tyńcu pow. Kraków w czasie od 8 maja do 11 czerwca 1949*. Kraków: archiwum MAK,teczka stanowiska Kraków–Tynec. Brak numeracji stron.

- Łuzyniecka, E. (2002). *Architektura klasztorów cysterskich. Filie lubiąskie i inne cenobia śląskie*. Wrocław: Wydawnictwo Politechniki Wrocławskiej.
- Łuzyniecka, E. (2005). Średniowieczna klauzura cystersów w Henrykowie w świetle ostatnich badań. W: *Archaeologia Historica Polona*, t. 15/1, (109-123). Toruń.
- Łuzyniecka, E., Świechowski, Z., Kunkel, R. (2008). *Architektura opactw cysterskich. Małopolskie filie Morimond*. Wrocław: Wydawnictwo Politechniki Wrocławskiej.
- Łuzyniecka, E. (2011). Przyszłość badań architektury cysterskiej w Polsce – lepsze metody i mniej źródeł materialnych. W: E. Łuzyniecka, A. Galar (red.), *Przyszłość badań nad historią i kulturą cysterską w Polsce* (ss. 119–144). Wrocław: TART.
- Pianowski, Z. (1991). W sprawie domniemanej rezydencji wczesnopiastowskiej w Wąchocku. *Kwartalnik Architektury i Urbanistyki. Teoria i Historia*, t. XXXVI, z. 1, ss. 57–66. Wrocław.
- Pobóg-Lenartowicz, A., Derwich, M. (red.) (1995). *Klasztor w kulturze średniowiecznej Polski*. Opole: Wydawnictwo Św. Krzyża.
- Pobóg-Lenartowicz, A., Derwich, M. (red.) (1996). *Klasztor w społeczeństwie średniowiecznym i nowożytnym (Opera ad historiam monasticam spectantia)*. ser. 1: Colloquia 2). Opole–Wrocław: LARHOR.
- Pobóg-Lenartowicz, A., Derwich, M. (red.) (2000). *Klasztor w mieście średniowiecznym i nowożytnym (Opera ad historiam monasticam spectantia)*. ser. 1: Colloquia 4). Wrocław–Opole: LARHOR.
- Pobóg-Lenartowicz, A., Derwich, M. (red.) (2005). *Klasztor w państwie średniowiecznym i nowożytnym (Opera ad historiam monasticam spectantia)*. ser. 1: Colloquia 5). Wrocław–Opole–Warszawa: LARHOR i DIG.
- Pobóg-Lenartowicz, A., Derwich, M. (red.) (2010). *Klasztor w Kościele średniowiecznym i nowożytnym (Opera ad historiam monasticam spectantia)*. ser. 1: Colloquia 7). Wrocław–Opole–Warszawa: LARHOR i DIG.
- Pobóg-Lenartowicz, A., Derwich, M. (red.) (2013). *Klasztor w gospodarce średniowiecznej i nowożytnej (Opera ad historiam monasticam spectantia)*. ser. 1: Colloquia 9). Wrocław: LARHOR i DIG.
- Sutowicz, A. (2005). Od benedyktynów do norbertanów. Dzieje opactwa na Ołbinie do połowy XIII w. W: M. Oziembłowski (red.), *Wrocław-Pawłowice. Historia–Miejsce–Człowiek* (ss. 39-60). Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu.
- Świechowski, Z. (2000). Simon budowniczy małopolskich opactw cysterskich – fakt historyczny czy fikcja? *Kwartalnik Architektury i Urbanistyki. Teoria i Historia*, t. XLIV z. 4, ss. 239–243.
- Świechowski, Z. (2009). *Katalog architektury romańskiej w Polsce*. Warszawa: DIG
- Wyrwa, A.M. (2000). Stan i potrzeby badań archeologiczno-architektonicznych klasztorów cysterskich (linia męska i żeńska) w Polsce. *Archaeologia Historica Polona*, t. 10, ss. 19–61. Toruń.
- Wyrwa, A.M. (2011). Jeszcze na temat perspektyw i kierunków dalszych badań nad zakonem cystersów. W: E. Łuzyniecka, A. Galar (red.), *Przyszłość badań nad historią i kulturą cysterską w Polsce* (ss. 53–66). Wrocław: TART.
- Wyrwa, A.M., Strzelczyk, J., Kaczmarek, K. (red.) (1999). *Monasticon Cisterciense Poloniae, t. 1 i 2*. Poznań: Wydawnictwo Poznańskie.
- Żurek, A. (2002). Ślązańskie sanktuarium. W: M. Derwich, A. Żurek (red.), *U źródeł Polski do roku 1038* (ss. 92–93). Warszawa-Wrocław: Bertelsmann Media.
- Żurowski, J. (1929). Wyniki badań archeologicznych w pobliżu kościoła św. Jakuba w Sandomierzu. *Sprawozdania PAU*, t. XXXIII nr 9, ss. 18–19. Kraków: Polska Akademia Umiejętności.